
Ks. Jan Gross

Duch Święty w liturgii Kościoła Lutherańskiego

WSTĘP:

Marcin Luter Ojciec Reformacji w wykładzie III artykułu apostołskiego wyznania wiary doceniając działanie Ducha Świętego w Kościele mówi:

"Wierzę, że ani przez własny rozum, ani przez siły swoje w Jezusa Chrystusa, Pana mego, uwierzyć ani z Nim połączyć się nie mogę, ale że mnie Duch Święty przez Ewangelię powołał, darami swymi oświecił, w prawdziwej wierze poświęcił i utrzymał; tak jak całe chrześcijaństwo na ziemi powołuje, zgromadza, oświeca, poświęca i w prawdziwej, jedynej wierze w Jezusa Chrystusa utrzymuje. (...)" Jest to wypowiedź nas wskroś ekumeniczna, kiedy jeszcze nie było mowy i marzeń o ruchu ekumenicznym. Reformator ks. Dr Marcin Luter nie ogranicza działania Ducha Świętego ani do siebie ani do jakiegoś Kościoła partykularnego. On widzi możliwość działania Ducha Świętego w całym chrześcijaństwie. Tak jak "wiatr wieje, dokąd chce", tak też Duch Święty działa bez ograniczeń w całym chrześcijaństwie, jeśli ono prosi Ducha Bożego o Jego obecność i Jego działanie. Dla Reformacji Lutherańskiej działanie Ducha Świętego związane jest ze zwiastowaniem Ewangelii i sprawowaniem i udzielaniem Sakramentów Świętych: "Albowiem przez Słowo i Sakramenty, jak gdyby przez środki, udzielany jest Duch Święty, wzniecający wiarę, gdzie i kiedy Bóg chce, w tych co słuchają Ewangelii. Tak więc nie dla naszych zasług, lecz dla Chrystusa Bóg usprawiedliwia tych, którzy wierzą, iż dla Chrystusa są przyjęci do łaski. "Abyśmy obiecanego Ducha otrzymali przez wiarę" (Ga 3,14)." Tak więc Słowo Boże i Sakramenty Święte są kanałami łaski Bożej, są kanałami po których spływa Duch Święty, są środkami łaski Bożej.

Dlatego prawdziwy luteranizm kładzie szczególny nacisk na słuchanie Słowa Bożego i częsty udział w Sakramencie Ołtarza, gdyż wtedy darowany jest człowiekowi wierzącemu przyobiecany Duch Boży. Augsburskie wyznanie wiary nie przyznaje racji tym, "którzy sądzą, że Duch Święty zstępuje na ludzi bez zewnętrznego słowa, przez własne ich przygotowania i uczynki."

Szczególnym zgromadzeniem, w którym przywoływany jest Duch Święty jest sprawowanie liturgii w Kościele, jest nabożeństwo i wszystko co z nim się łączy.

Duch Święty w pieśni ewangelickiej

Kościół Lutherański od samego początku kładł wielki nacisk na pieśń polifoniczną w nabożeństwie ewangelickim oraz w codziennym życiu domowym i rodzinnym. Protestantyzm nie wyobraża sobie nabożeństwa bez pieśni zboru. Dlatego też już pierwszy śpiewnik ewangelicki z niewielką ilością pieśni własnych i przekładów łacińskich w języku narodowym opracował i wydał sam Reformator Marcin Luter. Za jego przykładem poszli inni we wszystkich krajach świata, gdzie zdomował się luteranizm. Jednym z wielkich słowiańskich pieśniarzy lutherańskich wywodzącym się tu z Cieszyna był ks. Jerzy Trzanowski, proboszcz przy kościele św. Mikołaja w Bielsku, który obecnie jest katedrą rzymsko-katolicką. Później służył on w Czechach, na Morawach i na Słowacji (proboszcz w Świętym Liptowskim Mikulaszu). Śpiewnik ks. Jerzego Trzanowskiego pt.: "Cithara Sanctorum, Pisne Duchownj..." wydany w roku 1635 zawierał w różnych wydaniach 1001 pieśni w języku czeskim. Ks. Jerzy Heczko, proboszcz w Ligotce Kameralnej w roku 1865 wydał w języku polskim "Kancjonał czyli Śpiewnik dla chrześcijan ewangelickich", z którego Polacy na Zaolziu śpiewają po dzień dzisiejszy (wydań 23, ostatnie w Czeskim Cieszynie 1988, 894 pieśni). W Polsce w Diecezji Cieszyńskiej używany był aż do roku 1965. Za przykładem ks. Jerzego Heczki poszli także księża w Królestwie Polskim, którzy w roku 1889 w Warszawie wydali "Śpiewnik dla Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Królestwie Polskim" z nutami zawierający 418 pieśni. Polski Śpiewnik ewangelicki dla Górnego Śląska wraz z nutami: "Nowy Śpiewnik Ewangelicki czyli Kancjonał dla zborów Unijnego Ewangelickiego Kościoła" został wydany w okresie międzywojennym w Katowicach w roku 1931.

W okresie powojennym wydano w języku polskim następujące śpiewniki:

- Śpiewnik Kościoła Powszechnego wydany przez ówczesną Chrześcijańską Radę Ekumeniczną w Polsce, Warszawa 1948 r., 610 pieśni.
- Mały Śpiewnik Kościelny ks. seniora Ryszarda Trenklera wydawany w kilku wydaniach i

edycjach w Toruniu, a potem w Warszawie zawierał 140 pieśni.

- Śpiewnik kościelny dla zborów mazurskich Kościoła Ewangelicko - Augsburgskiego w Polsce wydany w Lund 1951, który nigdy nie ujrzał światła dziennego, zakazany w użytku przez ówczesne władze komunistyczne. Zawiera 425 pieśni oraz obszerny wybór modlitw ks. seniora dr. Aleksandra Schoeneicha z Lublina z jego głębokiej treści Modlitewnika "Do Boga". Pięknie wydany w języku polskim śpiewnik nawiązuje do dawnych śpiewników polskich wydawanych w Królewcu przez księgarnię Hartunga.
- Śpiewnik Kościoła Ewangelicko - Augsburgskiego w PRL wydany został w Warszawie w roku 1955, a więc razem z nową Agendą i zawiera 575 pieśni.

Śpiewnik Kościoła Ewangelicko - Augsburgskiego w PRL wydany w Warszawie w roku 1965 doczekał się właściwie IV wydań (ostatnie w Finlandii w roku 1988), zawiera 638 pieśni i używany jest w Polsce po dzień dzisiejszy.

Oczekiwany jest nowy Śpiewnik Ewangelicki (Kancjonał) (2002) dla Kościołów Ewangelickich: Lutherańskiego i Reformowanego w Polsce oraz dla dwóch Kościołów Lutherańskich w Czechach (Zaolzie), jak również dla ewangelików - Polaków na całym świecie. Wyjdzie on z druku prawdopodobnie w pierwszej połowie 2002 roku. Zawiera on 955 pieśni, hymnów i krótkich kanonów z nutami, zarówno współczesnych jak i starych. Śpiewnik ten jest książką do użytku kościelnego i domowego, ale również dla młodzieży i dzieci, na nabożeństwo, jak też i dla różnych zgromadzeń religijnych.

Prawie we wszystkich pieśniach ewangelickich w wymienionych śpiewnikach wezwany jest Duch Święty, np.: "O Duchu Święty, łaskiś źródło i Pocieszyciel błogi!" (15,4), czy nr 18 obecnego Śpiewnika:

"Ojciec nasz! Przez Ducha Swego racz nas wspierać łaskawego!"

Nawet w pieśniach pogrzebowych, np. w pieśni nr 613/5:

"Tam Ojca, Syna, Ducha,
/ tam Trójcy Świętej cześć /
bez końca pragnę wielbić /
i hołdy pragnę nieść."

Obecny Śpiewnik zawiera od nr 180 do nr 195, a więc 15 pieśni specjalnych o Duchu Świętym z okazji Święta Zesłania Ducha Świętego.

Nasz nowo opracowany "Śpiewnik Ewangelicki (Kancjonał)" (2002 r.) w tym samym dziale zawiera 27 pieśni na Zesłanie Ducha Świętego od nr 213 do nr 230, podczas gdy niemiecki nowy Śpiewnik zawiera 14 pieśni. Przywrócone zostaną u nas także stare pieśni, które kiedyś były w polskich śpiewnikach ewangelickich: np. pieśń Marcina Lutra "Prosimy Ducha dziś Świętego" (222) - "Nun bitten wir den Heiligen Geist", czy też pieśń z XVII wieku "Przyjdź, ach przyjdź, Duchu żywota" - "Komm, o komm, du Geist des Lebens". Wśród pieśni do Ducha Świętego, oprócz najstarszej z nich z roku 809 arcybiskupa Hrabanusa Maurusa "Veni Creator Spiritus", a więc : "Przyjdź, Duchu Święty Stwórczo przyjdź" (226) znajdzie się nie tylko tekst polski ale także 1 zwrotka w językach: łacińskim, czeskim, słowackim, niemieckim, angielskim i szwedzkim. Hymn ten śpiewany jest bowiem na wszystkich międzynarodowych zgromadzeniach kościelnych, a także podczas konfirmacji, ordynacji czyli wyświęcenia diakona, księdza i podczas konsekracji biskupa, na synodzie, przed wyborami władz Kościoła, czy też proboszcza i biskupa. Wtedy Kościół prosi szczególnie o Ducha Świętego i Jego dary. Tu trzeba zaznaczyć, że przywróciliśmy temu hymnowi jego 4 zwrotkę, która brzmi: "Moc skarbów Ci powierzył Bóg, / byś rozdał je wśród Jego sług. / Tyś w nich wymowność świętą tchnął, / świadkami Syna odtąd są." (Przekład ze Śpiewnika Górnośląskiego)

Pod numerem 225 znajdzie się też najnowsza pieśń do Ducha Świętego śpiewana chętnie przez naszą młodzież: "Przyjdź, Duchu Święty, ja pragnę" w przekładzie z języka angielskiego. Oczywiście, że wśród pieśni na Święto Trójcy Świętej zawarte są całe zwrotki dotyczące Ducha Świętego, np: w pieśni 196/3 jest powiedziane:

" Alleluja! Pospieszmy nieść / Duchowi też Świętemu cześć, / bo On to nas odrodził. / On wiarą przyozdobił nas, ..."

Duch Święty w liturgii lutherańskiej nabożeństwa głównego

W liturgii luterkańskiej zawsze należne miejsce zajmował Duch Święty. Już w modlitwie przed rozpoczęciem nabożeństwa w modlitwie księdza, którą pozostawił ks. dr Marcin Luter jest w końcowej frazie powiedziane:

"O Jezu Chryste, Synu Boga żywego, Pasterzu i Biskupie dusz naszych. Ześlij Ducha Swego Świętego, który by ze mną dzieło Twoje pełnił i we mnie sprawował i chęć, i wykonanie przez Boską moc Twoją. Amen."

Według tzw. tradycji warszawskiej przed nabożeństwem odbywała się spowiedź. Dziś często spowiedź ma trojakić miejsce w nabożeństwie głównym w Polsce:

- Przed nabożeństwem głównym,
- Na rozpoczęcie,
- Pomiędzy Gloria Patri a Kyrie,
- Po kazaniu przed Powszechną Modlitwą Kościoła i Prefacją.

Także modlitwie spowiedniej Marcina Lutra jest zawarty passus kończący tę modlitwę: "... i dopomóż łaskawie przez moc Ducha Twego Świętego do poprawy życia mego. Amen." Podobnie w pytaniach spowiednich są zawarte słowa: "Czy pragniesz z pomocą Ducha Świętego poprawić życie swoje?"

W liturgii wstępnej - Słowa kilkakrotnie wymieniony jest Duch Święty. Nie tylko według odnowionej liturgii, która wchodzi w życie Kościoła w Polsce i w Niemczech (1999) ale już tzw. "liturgia unijna" z początku XIX stosowana na Mazurach, na Górnym i Dolnym Śląsku rozpoczynała się od słów, którymi my wszyscy zostaliśmy ochrzczeni: "W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego". Od niepamiętnych czasów Kościół kończy Introit czyli psalm wstępny słowami Gloria Patri: "Chwała niech będzie Ojcu i Synowi i Duchowi Świętemu". Niektórzy teolodzy trzecie zawołanie "KYRIE ELEISON" odnoszą do Ducha Świętego. Natomiast w starożytnym hymnie "Laudamus Te" Kościół wyznaje: "Albowiem tylko Tyś jest święty. Tylko Tyś jest Panem. Tylko Tyś Najwyższy, Jezu Chryste. Z Duchem Świętym w chwale Boga Ojca. Amen."

Każdą kolektę, która ma zakończenie trynitarnie Kościół kończy słowami: "... który z Tobą i Duchem Świętym prawdziwy Bóg żyje i króluje przez wszystkie wieki wieków."

Kościół luterński w nabożeństwie z Sakramentem Ołtarza i w wielkie święta kościelne odmawia wraz z całym Kościołem na ziemi wyznanie wiary "nicejsko-konstantynopolitańskie wyznanie wiary", w którym dwukrotnie wspomniany jest Duch Święty: "I za sprawą Ducha Świętego przyjął ciało z Maryi Panny [Dziewicy]" oraz: "Wierzę w Ducha Świętego, Pana i Ożywiciela, który od Ojca i Syna pochodzi, który z Ojcem i Synem wspólnie odbiera uwielbienie i chwałę, który mówił przez Proroków."

W nabożeństwach Słowa (kazałne) w niedzielę oraz podczas sprawowania Sakramentu Chrztu Świętego zmawiamy Apostolskie wyznanie wiary gdzie z całym Kościołem wyznajemy: "Wierzę w Ducha Świętego, święty Kościół powszechny, społeczność świętych,..."

Kazanie ksiądz rozpoczyna od pozdrowienia, często z trynitarnym wydzwiciem: " Łaska Pana naszego Jezusa Chrystusa, [i] miłość Boga, społeczność Ducha Świętego niech będzie z wami wszystkimi. Amen" (2 Kor 13,13)

W modlitwie po kazaniu są m.in. słowa: "Niech Duch Twój Święty umocni to Słowo w naszych sercach..."

Duch Święty wspomniany jest w niektórych prefacjach.

W liturgii Sakramentu Ołtarza (Liturgia Eucharystyczna) w prefacji na Święto Chrztu Pańskiego (1 po Epifanii) uroczystie wyznajemy:

Duch Święty zstępując w postaci gołębicy, / dał świadectwo, że Chrystus, Twój sługa, został namaszczone i posłany, / aby głosić dobrą nowinę ubogim. /

W Święta Zesłania Ducha Świętego śpiewamy o Duchu Świętym:

* On bowiem przez Ciebie został wywyższony ponad wszelkie niebiosa / i siedząc po prawicy Twojej

wylał (dzisiaj) przyobiecane go Ducha Świętego na obdarzone łaską dzieci Twoje. / A przez świadectwo tegoż Ducha Świętego zgromadził ze wszystkich narodów i języków jeden, święty, powszechny i apostołski Kościół. / Dlatego cały świat jest pełen radości i różnymi językami Ciebie wysławia. / Także chóry Aniołów i zastępy niebios Ciebie uwielbiają. / Pozwól, aby i nasze głosy dołączyły się do nich i razem z nimi nieustannie Ciebie wysławiały:

W Święto Trójcy Świętej w prefacji zawarta jest cała nauka, wprost teologia Kościoła Powszechnego o Trójcy Świętej pierwszych czterech Soborów, a zwłaszcza o Synu Bożym i Duchu Świętym: Ty bowiem z Jednorodzoną Synem Swoim i z Duchem Świętym / jesteś jednym Bogiem i jednym Panem; / nie przez jedność Osoby, lecz przez to, że Trójca ma jedną naturę. / Albowiem cokolwiek dzięki Twemu objawieniu wierzymy o Twojej chwale, / to samo bez żadnej różnicy wierzymy o Twoim Synu i o Duchu Świętym. / Tak, iż wyznając prawdziwe i wiekuiste Bóstwo, wielbimy odrębność Osób, / jedność w istocie i równość w majestacie /.

W Święta Marii Panny (2 II, 25 III i 2 VII), które znajdują się w liturgicznym kalendarzu luterzańskim o Duchu Świętym, który był sprawca poczęcia się Syna Bożego poprzez tzw. "unio personalis" (unia personalna Boga i Człowieka w ciele Marii Panny) wyznajemy:

Jego bowiem jako Zbawiciela dałeś światu przez Marię Dziewicę. / Ona za sprawą Ducha Świętego poczęła Jednorodzonego Syna Twojego / i wydała światu przedwieczną światłość, naszego Pana Jezusa Chrystusa. /

W niektórych modlitwach eucharystycznych po "Sanctus" (Postsanctus) wspomniany jest także Duch Święty, aczkolwiek Kościół Luterński nie konsekruje elementów chleba i wina poprzez epiklezę (przywołanie Ducha Świętego), jak to jest w Kościele Wschodnim i specjalnej epiklezy nie używa, gdyż uważa, że Duch Święty działa poprzez Słowo Boże, a Słowem Bożym są słowa konsekracji - Słowa Ustanowienia (Verbi testamenti). Marcin Luter uważał, że słowa testamentowe wzięte z Pisma Świętego, zapewniają nam prawdziwą obecność Chrystusa w Sakramencie, który jest wszechobecny (Ubiquitas Corporis Christi), a więc też i w chlebie i winie oraz podczas Chrztu Świętego w Słowie łączonym z wodą.

Epikleza pierwszych wieków chrześcijaństwa jest prośbą aby Duch Święty zstąpił na przyjmujących Sakrament, by w ten sposób sakramentalne dary posłużyły im do zbawienia. Dopiero na przełomie IV i V wieku zaczęto zmawiać modlitwę aby Duch Święty Swoją mocą przeistoczył dary chleba i wina w Ciało i Krew Pańską. Tak rozumianą jest epikleza jeszcze dzisiaj w Kościele Wschodnim. W średniowiecznej przedtrydenckiej mszy św. jaką znał Marcin Luter nie było mowy o tak pojętej epiklezie, choć pewne małe fragmenty epiklezy były już wówczas w rzymskiej mszy.

Niemniej Duch Święty jest wspomniany *expresis verbis* w następujących modlitwach eucharystycznych Kościołów luterzańskich:

"... prosimy Cię, Panie, ześlij nam Ducha Swego Świętego , poświęć i odnów nas na ciele i na duszy i spraw abyśmy ku zbawieniu naszej duszy przyjęli w tym chlebie i winie prawdziwe Ciało i Krew Syna Twego."

"... Syn Twój zmartwychwstał i zesłał na Apostołów Ducha Świętego, prosimy Cię, wszechmogący Boże, poświęć mocą Ducha nas i te dary i spraw, abyśmy w nich godnie spożyli Ciało i Krew Pana naszego Jezusa Chrystusa."

"... Prosimy Cię, daj nam żar Ducha Twego Świętego, aby rozpałił w naszych sercach żywą wiarę i tak przygotował nas do godnego obchodzenia pamiątki śmierci naszego Zbawiciela..."

"Niech Duch Twój Święty pobłogosławi nam tę świętą ucztę."

"... spraw mocą Twego Ducha Świętego abyśmy przez całe życie tak Ciebie uwielbiali, jak Cię uwielbiał Twój Syn, gdy był na ziemi."

W tej samej dość długiej modlitwie eucharystycznej jest powiedziane:

"... Prosimy Cię, daj nam Ducha Swojego Świętego, abyśmy przez te święte dary zyskali to życie, które Syn Twój umiłowany wywalczył dla nas na krzyżu Golgoty."

Po konsekracji w odnowionej liturgii luterńskiej odmawiana jest starokościelna tzw. "Anamneza" - przypomnienie wielkich czynów Bożych dotyczących naszego zbawienia. Kończy się ona doksologią, w której oddana jest cześć i chwała zarówno Ojcu, jak i Synowi oraz Duchowi Świętemu:

"Przez Jezusa Chrystusa, Tobie Boże, Ojczy Wszechmogący, w jedności Ducha Świętego niechaj będzie wszelka cześć i chwała teraz i zawsze, i po wszystkie wieki wieków."

Albo:

"Przez Chrystusa, z Chrystusem i w Chrystusie, Tobie, Boże, Ojczy Wszechmogący, w jedności z Duchem Świętym, niechaj będzie wszelka cześć i chwała teraz i zawsze, i po wszystkie wieki wieków."

Duch Święty w luteranńskiej liturgii obrzędów kościelnych

W Kościele chrześcijańskim nie wszystkie obrzędy są Sakramentami. Pierwotnie uważano, że są 2 Sakramenty, 3, 7 a nawet 10. Ostatecznie w Kościele Zachodnim i w Kościele Wschodnim ustalono liczbę 7. Kościół Ewangelicki z tych 7 Sakramentów uznał początkowo 3 Sakramenty: "Tri sunt vere sacramenta: baptismo, Coena Domini et penitentia" - tak mówią księgi symboliczne luteranizmu. W końcu jednak pokutę włączono do Sakramentu Chrztu Świętego. Sakrament Chrztu Świętego dziś jest uważany za Sakrament ekumeniczny. Dlatego Kościół katolicki i Kościoły Polskiej Rady Ekumenicznej (za wyjątkiem Kościoła Chrześcijańskich Baptystów ze względu na wyłącznie praktykowany chrzest dorosłych) podpisały w dniu 23 stycznia 2000 r. Deklarację uznającą jeden chrzest niezależnie od Kościoła w jakim został dokonany i otrzymany.

Duch Święty w Sakramencie Chrztu Świętego: Po za wyznaniem Ducha Świętego w apostołskim wyznaniu wiary, pytaniach chrzestnych i w samej formule udzielania tego Sakramentu, Kościół luteranński nie przewidywał dodatkowo epiklezy w dotychczasowych agendach. Obecnie na skutek dialogu teologicznego z innymi wyznaniem jest zalecone wezwanie Ducha Świętego podczas sprawowania Sakramentu Chrztu Świętego. W odnowionej liturgii chrztu dorosłego jest powiedziane we wstępnej modlitwie: "Wyposaż go w moc, która pochodzi z krzyża Twojego Syna Jezusa Chrystusa. Poślij mu (jej) Ducha Swego Świętego, który od Ciebie i od Syna pochodzi, aby go (ją) wprowadził w poznanie wszelkiej prawdy"

Konfirmacja jest w Kościele luteranńskim potwierdzeniem i przypomnieniem Chrztu Świętego. Projekt liturgii konfirmacyjnej do nowej Agendy nawiązuje do starszej tradycji luteranńskiej, gdzie przed włożeniem rąk proboszcza na głowy konfirmantów wzywany jest Duch Święty we wspomnianym już starożytnym hymnie "Veni Creator", a następnie zmagawiana jest modlitwa podczas której prosi się o siedmiorakie dary Ducha Świętego dla konfirmantów. Z Agendy słowackiej wzięte są słowa starokościelnego CONFIRMA DEUS: "Utwierdź o Boże Ojczy [...] Synu [...] DUCHU ŚWIĘTY to, co uczynił wśród nas".

ŚWIĘCENIA, a więc ordynacja diakona i księdza, oraz konsekracja biskupa poza epiklezą zanoszoną przez wszystkich wiernych we wspomnianym już starokościelnym, nam wspólnym VENI CREATOR, przed włożeniem rąk biskupa i jego asysty zawierają także modlitwy o Ducha Świętego:

Podczas ordynacji diakona (diakonki i diakonisy) biskup modli się:

"Prosimy Cię, Panie, ześlij na niego (na nią) Ducha Swego Świętego aby go (ją) umacniał darami Twojej łaski do wiernego pełnienia dzieła posługiwania w Twoim Kościele..."

W czasie ordynacji księdza (prezbitera) biskup modli się:

"Boże, Ojczy nasz niebiański, który serca wierzących oświecasz i nauczasz przez Ducha Świętego, ześlij na tego sługę Swego wybranego przez Ciebie Ducha Swego Świętego i jego darów do sprawowania świętego urzędu w Twoim Kościele. ..."

W czasie konsekracji biskupa podczas włożenia rąk, biskup konsekrator modli się:

"Panie Boże, Ojczy nasz w niebiesiech, który serca swoich sług przez Ducha Świętego oświecasz i nauczasz, udziel temu Słudze przez Ciebie wybranemu, darów Ducha Świętego, aby posługiwanie biskupie sprawował zgodnie z wolą Twoją świętą i zawsze ufnie wierzył, że Ty jesteś Jego wspomoczeniem i pociechą, przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego".

Ta ostatnia modlitwa to modlitwa konsekracyjna używana także przez luteran skandynawskich, gdzie przez nieprzerwane wkładanie rąk biskupów od XII wieku aż po dzień dzisiejszy, zachowana została episkopalna sukcesja apostołska, nie tylko w Szwecji, Finlandii, czy też w krajach nadbałtyckich, ale za ich pośrednictwem i w Polsce, Czechach czy Słowacji.

ZAKOŃCZENIE:

Reasumując to cośmy powiedzieli w wielkim skrócie, znaczenie Ducha Świętego w luteranńskiej liturgii i w luteranńskiej pieśni jest przeogromne. Zresztą znaczenie Ducha Świętego jest ogromne w każdym chrześcijańskim Kościele, czy to w tym, w którym uporządkowana jest liturgia, czy też w społecznościach charyzmatycznych. Bowiem bez Ducha Świętego i Jego darów nie byłoby Kościoła i Kościół nie mógłby być tym czym jest. Bez Ducha Świętego nikt bowiem nie mógłby nazwać Boga -

Ojcem, a Jezusa Chrystusa - Panem. Bez Ducha Świętego nie byłoby tego spotkania ekumenicznego i nie odbyło by się żadne nabożeństwo w naszych świątyniach. Dlatego dziś w Wigilie Zesłania Ducha Świętego prosimy słowami Marcina Lutra słowami rzadko śpiewanej dziś pieśni, która zawiera potężny akcent ekumeniczny:

"O Duchu Święty, Boże przyjdź! / Z Swą łaską do Swych wiernych wnijdź. / Napęlnij prawdą serca ich, / miłości ogień rozpal w nich. / O Panie, coś przez światło Swe / zgromadził świata ludy wsze / do jednej i prawdziwej wiary, dziękczynień naszych przyjm ofiary. / Alleluja! / Alleluja!

(2 VI 2001 r.)
